

# POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2019 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSR Barbara Ciwińska

Protokolant : Katarzyna Olechowska

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2019 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z urzędu

z udziałem D. N. i M. N. oraz P. S. i N. S. (1) o rozwiązanie rodziny zastępczej dla małoletniej A. S.

oraz o pozbawienie władzy rodzicielskiej N. S. (1) i P. S. nad ich małoletnimi dziećmi : A. S. i O. S. i umieszczenie małoletnich w pieczy zastępczej

oraz z wniosku D. N. i M. N. o ustanowienie ich rodziną zastępczą dla małoletniej O. S.

postanawia :

- 1) pozbawić władzy rodzicielskiej N. S. (1) i P. S. nad ich małoletnimi dziećmi : A. S. ur.(...) i O. S. ur. (...),
- 2) pozostawić A. S. w rodzinie zastępczej u dziadków macierzystych D. N. i M. N., którzy byli powołani do tej funkcji na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 18 maja 2016 roku w sprawie sygn. akt III Nsm 43/16 zobowiązując rodzinę zastępczą do zachowywania całkowitej abstynencji od napojów alkoholowych,
- 3) oddalić wniosek D. N. i M. N. o ustanowienie ich rodziną zastępczą dla ich małoletniej wnuczki O. S.,
- 4) małoletnią O. S. umieścić w rodzinie zastępczej wskazanej przez (...) Centrum Pomocy (...) w osobach M. W. (1) i M. W. (2), ustalając iż miejsce zamieszkania dziecka jest w miejscu zamieszkania rodziny zastępczej,
- 5) przyznać wynagrodzenie adwokatowi K. P. (1) prowadzącemu Kancelarie Adwokacką pod adresem ul. (...) w W. w kwocie 240 (dwieście czterdzieści złotych ) plus VAT tytułem pokrycia kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu N. S. (1),
- 6) przyznać wynagrodzenie adwokatowi K. P. (2) prowadzącej Kancelarię Adwokacką pod adresem Al. (...). S. 3 / 2 w W. w kwocie 240 (dwieście czterdzieści złotych ) plus VAT tytułem pokrycia kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu P. S.,
- 7) pobrać od P. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 (czteryście) złotych tytułem pokrycia części kosztów wydanej w sprawie opinii Opiniodawczego Zespołu (...), a w pozostałym zakresie koszty postępowania przejąć na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

W dniu 15 czerwca 2016 roku do tutejszego Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy wpłynęła informacja z Ośrodka Pomocy (...) D. U. (...) W., iż D. N. i M. N. w dniu 14 czerwca 2016 roku sprawując opiekę nad małoletnią wnuczką A. N., dla której byli ustanowieni rodziną znajdowali się pod wpływem alkoholu. D. N. i M. N. zostali zabrani do komisariatu Policji, a w tym czasie opieka nad dzieckiem sprawowana była przez pracownika (...) i Policję. Małoletnia

A. S. umieszczona została następnie postanowieniem z dnia 15.06.2016r. w pieczy zastępczej wskazanej przez (...) Centrum Pomocy (...).

W tym samym dniu wszczęte zostało z urzędu postępowanie o rozwiązanie rodziny zastępczej ustanowionej na mocy orzeczenia Sądu Rejonowego w Pruszkowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 18 maja 2016 roku, sygn. akt III Nsm 43/16 dla małoletniej A. S. (dawniej N.) urodzonej dnia (...) w osobach dziadków macierzystych D. N. i M. N. z udziałem N. S. (1), P. S., D. N. i M. N..

Rodzice małoletniej P. i N. S. (1) wnieśli 22.06.2016r. o przywrócenie im władzy rodzicielskiej nad córką, ich wniosek został zarejestrowany pod syg. akt VI Nsm 969/16, która to sprawa została połączona do wspólnego rozpoznania z niniejszą sprawą. W tym zakresie postępowanie zostało umorzone postanowieniem z dnia 18.07.2017r. z uwagi na wycofanie wniosku (k.181).

Postanowieniem z dnia 18.07.2017r. małoletnia A. została przeniesiona ponownie do pieczy zastępczej u dziadków D. i M. N. (k.181).

D. i M. N. 10.11.2017r. wnieśli o zmianę sposobu kontaktów rodziców z małoletnią A.. Podnieśli, że w czasie wizyty u dziecka w dniu 04.11.2017r. P. S. szczywał N. S. (1), a następnie uderzył ją ręką w głowę między oczy w obecności dziecka. Sprawa połączona została do rozpoznania ze sprawą niniejszą.

Postanowieniem z dnia 06.08.2018r. sprawa jest prowadzona z urzędu jako o pozbawienie władzy rodzicielskiej N. S. (1) i P. S. nad ich małoletnimi dziećmi : A. S. ur.(...) i O. S. ur. (...) oraz o umieszczenie małoletnich w pieczy zastępczej.

Postanowieniem z dnia 17.12. 2018r. na czas trwania postępowania ograniczona została władza rodzicielska N. S. (1) i P. S. nad ich małoletnią córką O. S. ur. (...) poprzez umieszczenie małoletniej w pieczy zastępczej wskazanej przez (...) Centrum Pomocy (...).

W dniu 12.02. 2019r. wpłynął wniosek D. i M. N. o ustanowienie ich rodziną zastępczą także dla drugiej ich małoletniej wnuczki O. S., którzy uzasadnili, iż są zdolni także jej zapewnić opiekę (k.475).

Na ostatniej rozprawie w dniu 05.03.2019 r. uczestnicy N. i P. S. reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników przyznanych im z urzędu wnosili o przywrócenie im władzy rodzicielskiej i opieki nad ich córkami A. i O. S..

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :**

A. S. ur. (...) w W. (lat 4,5) jest córką N. S. (2) z domu N.. Ojcostwo P. S. ustalone zostało wyrokiem Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 13.08.2015 r. w sprawie sygn. akt III Rc 125 /15 (odpis zupełny aktu urodzenia). Rodzice małoletniej zawarli związek małżeński (...)

Postanowieniem tutejszego Sądu z dnia 7 lipca 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. VI Nsm 3/15 ograniczona została władza rodzicielska N. S. (1) nad jej małoletnią córką A. N. (obecnie S.) urodzoną (...) poprzez:

- a) zobowiązanie matki do stałej współpracy z asystentem rodziny,
- b) zobowiązanie matki do poprawy warunków socjalnych, w tym aby w lokalu w którym mieszka dziecko w ogóle nie były palone papierosy,
- c) zobowiązanie matki do ścisłej współpracy z lekarzem pediatrą, stawianie się z dzieckiem na wizyty kontrolne do tego lekarza co miesiąc do czasu, aż dziecko ukończy 2 rok życia,
- d) nadzór kuratora sądowego, którego zobowiązać do kontroli obowiązków określonych w punkcie a, b, c i składania sprawozdań z nadzoru 1 raz na 2 miesiące.

W styczniu 2016r. kurator sądowy przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie w wywiadzie z dnia 15.01.2016r. stwierdził, że N. i P. S. są rodzicami niewydolnymi wychowawczo, dochodzi między nimi do awantur, matka z córką nie wraca do domu, mieszka u znajomych osób. N. S. (1) pokłóciła się wtedy też ze swoją matką D. N. i od niej też się wyprowadziła (k.52).

Postanowieniem z dnia 18 maja 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. III Nsm 43/16 Sąd Rejonowy w Pruszkowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich umieścił małoletnią A. S. w pieczy zastępczej w osobie dziadków macierzystych D. i M. N.. Nad sposobem sprawowania pieczy ustanowiony został nadzór kuratora sądowego (k.31).

W dniu 14.06.2016r. pracownicy Ośrodka Pomocy (...) oraz kurator sądowy zastali M. i D. N. w stanie nietrzeźwości, w sytuacji gdy pod ich opieką była ich wnuczka A. S.. Powiadomiony został o tym tutejszy sąd i małoletnia została umieszczona w innej rodzinie zastępczej u M. i S. W.. Rodzice małoletniej nawiązali jednorazowy kontakt z koordynatorem (...) informując, że chcieliby, aby córka była urlopowana pod ich opiekę na weekendy, ojciec małoletniej był agresywny podnosił głos (k.35). Także dziadkowie wystąpili z prośbą o spotkanie z wnuczką (k.42)

W dniu 27.10.2016r. kurator sądowy przeprowadził wywiad w miejscu zamieszkania N. i P. S. w P. pod adresem ul. (...). Lokal ten należy do dziadków P. S., gdzie w jednym pokoju mieszkali ci dziadkowie ( palący papierosy oraz nadużywający alkoholu) wraz z N. i P. S., a w drugim pokoju mieszkała matka P. S. D. F. z dwoma córkami w wieku 18 i 15 lat (młodsza przebywała w (...)) i synem urodzonym (...) B. F... Mieszkanie zadłużone było na kwotę ponad 20 tysięcy, z tego powodu orzeczona była eksmisja całej rodziny. W mieszkaniu panował brud i bałagan, były tam nadto 3 psy. Małżonkowie S. pozostawali bez pracy. Dochodziło do kłótni i awantur. 16 maja 2015r. była interwencja Policji zakończona zatrzymaniem P. S. na Komisariacie Policji i założeniem mu tzw. Niebieskiej Karty. Kurator umówił małżonków S. z radcą prawnym Urzędu Miasta w celu wypełnienia dokumentów w celu otrzymania mieszkania z zasobów miasta. (k.58).

W czasie, gdy małoletnia A. była w rodzinie zastępczej u M. i S. W., dziadkowie M. i D. N. nawiązali z nią kontakty i często ją odwiedzali. Rodzice spotykali się z nią rzadziej, dziecko nie chciało wychodzić na spotkania z nimi. Matka była bardziej obserwatorem niż uczestnikiem spotkań (k.73 informacja od rodziny zastępczej).

N. i P. S. podnieśli, iż od listopada 2016r. wynajmują dwupokojowe mieszkanie w P. wobec czego ich warunki mieszkaniowe uległy poprawie (k.69-70, 80-84). Mieszkali tam jednak tylko do końca lutego 2017r., po czym ponownie wrócili do poprzedniego mieszkania w P.. Jesienią 2016r. N. S. (1) zaszła w drugą ciążę i w dniu (...) urodziła drugą córkę O. S. (k.328 odpis aktu urodzenia). Sytuacja bytowa rodziny była bardzo trudna (k.120 wywiad kuratora z dnia 09.05.2017r. ).

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w P. poinformował 17.07.2017r. iż N. i P. S. rozpoczęli współpracę z asystentem rodziny, ustalony został z nimi plan pracy. Współpraca z matką oceniona została jako dobra, zaś z ojcem jako negatywna. P. S. nie wykonywał żadnych ustaleń, wykazywał postawę roszczeniową, reagował wzburzeniem, nie wywiązał się ze współpracy psychologiem i nie zapisał się na warsztaty umiejętności wychowawczych (k.185)

Postanowieniem z dnia 18.07.2017r. małoletnia A. została przeniesiona ponownie do pieczy zastępczej u dziadków D. i M. N., którzy zostali zobowiązani do zachowywania całkowitej abstynencji od alkoholu i poddani nadzorowi kuratora sądowego. Ustalony został też sposób spotkań rodziców z A. w każdą sobotę przez co najmniej 4 godziny. (k.181). Zarówno rodzice jak i dziadkowie zobowiązani zostali do podjęcia i kontynuowania terapii rodzinnej lub spotkań w (...) w celu uspokojenia konfliktowej sytuacji rodzinnej i nawiązania współpracy w sprawach małoletniej A. (k.182). Małoletnia A. była przez dziadków prawidłowo zaopiekowana, uczęszczała do przedszkola, była też odwiedzana przez rodziców (k.222 wywiad kuratora z 22.10.2017r. Rodzice A. spotykali się z nią dziadków, ale nie zawsze zachowywali się tam odpowiednio. W czasie spotkania w dniu 04.11.2017r. P. S. szczywał N. S. (1), a następnie uderzył ją ręką w głowę między oczy w obecności dziecka (k.3 akt VI Nsm 2101/17). Dziadkowie skarżyli się kuratorowi prowadzącemu nadzór, że P. S., gdy odwiedza A. to przychodzi brudny, zaniedbany i śmierdzi, zaś dziecku nic nie przynosi (k.318 wywiad kuratora).

W toku postępowania w kwietniu 2016r. sporządzona została opinia sądowno – psychiatryczno – psychologiczna dotycząca D. N. i M. N.. Biegli stwierdzili u D. N. zespół uzależnienia od alkoholu, nie stwierdzili innych zaburzeń. Uznali, iż może ona sprawować opieką nad wnuczką pod warunkiem podjęcia systematycznego leczenia odwykowego (k.130). Takie same wnioski biegli wyciągnęli wobec M. N. (k.138). Dziadkowie rozpoczęli terapię odwykową (k.230 wywiad kuratora). Raz koordynator z (...) wyczuł woń alkoholu od D. N. (k. 318 wywiad kuratora z czerwca 2018r.). Potem podjęła ona terapię w (...) we W. (notatka z 28.08.2018r.). (...) Centrum Pomocy (...) uznało dalszy pobyt A. S. w rodzinie zastępczej u dziadków D. i M. N. za zasadny. Rodzina jest bardzo zaangażowana w sprawowanie opieki, dziewczynka dobrze się rozwija. Z uwagi na uzależnienie dziadków celowe jest utrzymywanie nadzoru (k.341-342).

W dniu 19.01.108r. N. S. (1) korzystając z nieobecności męża w domu z pomocą asystenta rodziny uciekła od męża z domu z małoletnią O.. Obawiając się, że mąż zabierze jej dziecko złożyła wniosek o ustalenie przy niej miejsca pobytu O.. Podniosła, że mąż stosował przemoc wobec niej oraz wobec małoletniej O., krzyczał na dziecko, usypiał ją „na siłę”. Do niej używał wulgarnych słów i gróźb nachodził jej rodziców (k. akt VI Nsm 2101/17 wniosek N. S. (1)). Zamieszkała wtedy z O. u swoich rodziców. Kurator społeczny, który przeprowadzał wywiad w dniu w lutym 2018r. usłyszał od N. S. (1), że P. wyjechał na kilka dni służbowo i asystent rodziny uznała, że będzie lepiej, aby w tym czasie ona przebywała u swoich rodziców. Potem okazało się to kłamstwem, bowiem P. S. przebywał wtedy w areszcie.

W dniu 21.02.2018r. odbyły się badania rodziny w Opiniodawczym Zespole (...), po których N. S. (1) nie wróciła z rodzicami i z O. do ich domu, tylko poszła z mężem i z młodszą córką, nie mówiąc nawet rodzicom, gdzie idzie (k.240 sprawozdanie kuratora). Potem okazało się, że od 07 marca 2018r. przyjęta została wraz z małoletnią O. do (...) Ośrodka Interwencji Kryzysowej na (...) W tej sytuacji współpraca asystenta rodziny została zakończona z dniem 23.03.2018r. (k.246 informacja z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w P.).

(...) Ośrodek Interwencji Kryzysowej zwrócił się pismem z dnia 02.05.2018r. o wgląd w sytuację małoletniej O. S., ponieważ matka miała trudności w sprawowaniu nad nią opieki, nie poświęcała jej wystarczającej ilości czasu, pozostawiała ją bez nadzoru na terenie ośrodka, nie organizowała dziecku zabaw, nie stymulowała jej rozwoju, nie potrafiła gotować, nieregularnie dawała dziecku posiłki, nie utrzymywała czystości w pokoju. Dziecko nie zostało przez matkę zgłoszone do odpowiedniej instytucji zajmującej się wczesnym wspomaganie rozwoju. Dziecko przebywało 6 dni w szpitalu z uwagi na wirusowe zakażenie jelitowe, matka dostała zalecenia zgłoszenia się z dzieckiem do pediatry i do poradni kardiologicznej. Zwrócono także uwagę, iż N. S. (1) jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, utrzymuje się ze świadczenia wychowawczego i pomocy rodziny (k.250). Małoletnia została zgłoszona do przyjęcia do żłobka, podniesiono że dziecko jest zagrożone bezdomnością (k.259).

W sierpniu 2018r. sporządzona została opinia Opiniodawczego Zespołu (...), w której opisana została sytuacja rodziny i poszczególnych jej członków. Biegli stwierdzili, że predyspozycje opiekuńczo – wychowawcze N. i P. S. są znacznie obniżone i niewystarczające by mogli sprawować opiekę nad dziećmi. Wyniki badań wskazały na występowanie u N. S. (1) upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim graniczącym z umiarkowanym, w zakresie funkcjonowania społecznego, z cechami niedojrzałości emocjonalnej wynikającej z obniżonego intelektu, co obniża jej zdolność do pełnienia roli opiekuna małoletnich dzieci. Jej opieka nad dziećmi sprowadza się do najprostszych czynności pielęgnacyjnych. Nie jest w stanie zapewnić dzieciom stabilnych warunków bytowych i warunków do rozwoju.

Wyniki badania psychiatrycznego wskazały na występowanie u P. S. cech osobowości nieprawidłowej z elementami niedojrzałości emocjonalnej, co obniża jego predyspozycje do roli opiekuna małoletnich dzieci. P. S. ma trudności z utrzymaniem zatrudnienia, swoją sytuację ocenia nieadekwatnie do rzeczywistości, uważając iż zawsze zdobędzie pieniądze, nosi się z zamiarem wynajęcia mieszkania dla siebie i żony. Nałogowo pali papierosy, nie brał udziału w żadnej terapii psychologicznej, leczył się psychiatrycznie po próbie samobójczej, był miesiąc na oddziale psychiatrycznym było to w 2015r. Jest w konflikcie ze swoją matką, nie może liczyć na wsparcie swojej rodziny, choć z tą rodziną mieszka. Jest porywczy, stosuje wulgaryzmy i wyzwiska, wie że są to zachowania nie akceptowane społecznie, twierdzi, że takie zachowania są normą w komunikacji pomiędzy nim a żoną. Twierdzi, że mu to nie przeszkadza, bo ona też jest porywczą, bywa wulgarna i agresywna, że był przez nią dotkliwie ugryziony, Uważa, że bronił żony przed swoją rodziną, za co został wyrzucony w mieszkania, umniejsza swoją przemoc wobec żony oceniając

swoje zachowanie jako „pchnięcie pięścią w głowę”. P. S. funkcjonuje w sposób nieprawidłowy i nieprzewidywalny. Nie jest w stanie dokonać rzeczowej analizy swojej sytuacji, a przez to nie jest też w stanie zmienić swoich postaw. Wykazuje niski wgląd w własne zachowania oraz możliwości. Prezentuje myślenie życzeniowe związane z sytuacją rodziny. Nie potrafi wziąć odpowiedzialności za swoje zachowania, uważając sprawę w sądzie za wynik podstępnych działań teściów. Swoje relacje z dziećmi traktuje instrumentalnie, ma trudności w dostrzeganiu, rozumieniu i spełnianiu ich potrzeb (k.293)

Biegli uznali że dla dobra małoletniej A. celowe jest pozostawienia jej w dotychczasowej rodzinie zastępczej u dziadków, których traktuje jako opiekunów pierwszoplanowych, jej więź z rodzicami jest rozluźniona (k.296) .

N. S. (1) przebywała od 26.04.2017r. z małoletnią O. w Ośrodku (...) dla (...) z małoletnimi Dziećmi i (...) w Ciąży (...) w W. przy ul. (...). Nie potrafiła gospodarować pieniędzmi, zdarzało jej się pozostać bez środków do życia i żywności dla siebie i dziecka oraz na wykup leków. Były też takie sytuacje, że z posiadanych produktów nie potrafiła przyrządzić posiłku dla dziecka. Jej opieka nad dzieckiem wymagała ciągłego wsparcia i monitorowania. Trzykrotnie naruszyła regulamin placówki opuszczając ośrodek samowolnie, wobec tego jej pobyt w tej placówce miał się zakończyć się z końcem 2018r. (k.307). W październiku 2018r. z N. S. (1) przebywającą wtedy w ośrodku przeprowadził wywiad kurator sądowy z Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ. Kurator stwierdził, że kilka razy podejmował próbę nawiązania kontaktu z nią, ale potem pomimo umówionego spotkania nie było jej na terenie placówki. W trakcie rozmowy, którą w końcu udało się kuratorowi przeprowadzić z uczestniczką bardzo nerwowo zareagowała ona na to, że często i długo przebywa poza placówką. Zdenerwowała się, ponieważ odebrała tę informację jako możliwość skrócenia kontaktu z mężem. Mniej emocjonalnie zareagowała na informacje o możliwości utraty dzieci. Stwierdziła, że na pewno by płakała i byłoby jej smutno. Pracownik placówki poinformował kuratora, że N. S. (1) oddaje swoje pieniądze mężowi następnego dnia po ich otrzymaniu, oraz wypiera zarzuty przemocy ze strony męża. Kurator stwierdził, że pani N. nie radzi sobie z podstawowymi sprawami dotyczącymi opieki nad dzieckiem, nie jest w stanie opiekować się dzieckiem bez pomocy i nadzoru innych osób (k.364).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych orzekł 28.11.2018r. że N. S. (1) jest całkowicie niezdolna do pracy do 30.11.2022 r. (k.477) .

Ponieważ N. S. (1) nie mogła liczyć na pomoc męża, z którym się rozstała ani na pomoc rodziców, których opuściła, małoletnia O. ( 1 rok i 8 miesięcy ) była zagrożona bezdomnością narażona na brak zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych dlatego też postanowieniem z dnia 17.12. 2018r. na czas trwania postępowania małoletnia O. S. ur. (...) umieszczona została w pieczy zastępczej wskazanej przez (...) Centrum Pomocy (...) to jest u Państwa M. W. (1) i M. W. (2) zamieszkałych w Nowych Ł..

Uczestnicy N. i P. S. wnieśli zażalenie na postawienie z dnia 17.12.2018r. twierdząc, że zamieszkują razem pod adresem ul. (...), że N. jest bardzo dobrą matką i dobrze się opiekowała córką (k.433-435). P. S. obwiniał dziadków D. i M. N., że z ich winy nastąpiło odebranie im drugiej córki (k.449 wywiad kuratora).

Małoletnia O. została w dniu 21.12. 2018r. została przywieziona przez rodziców do (...) i przekazana do rodziny zastępczej M. W. (1) i M. W. (2).

Kurator z Sądu Rejonowego w Pruszkowie przeprowadził wywiad na początku lutego 2018r. pod adresem ul. (...) w P., bowiem rodzina uczestników została wyekskmitowana z poprzedniego lokalu przy ul. (...) w P.. Obecny jednopokojowy lokal zajmują dziadkowie A. i M. J. oraz P. S. i N. S. (1). P. S. pracuje jako pracownik budowlany, swój dochód określa na około 2.500 złotych miesięcznie. Kuratorowi sądowemu rodzina uczestników jest znana, stwierdził, iż przez rok sprawowania nadzoru usiłował zmotywować uczestników do jakiegokolwiek aktywności oraz do właściwego wywiązywania się z obowiązków rodzicielskich, lecz jego zdaniem małżonkowie S. nie dorośli do roli rodziców, swoim zachowaniem niejednokrotnie dawali dowód, iż są osobami nieodpowiedzialnymi. Nie są w stanie zapewnić dzieciom właściwych i godziwych warunków, nigdy nie dbali o czystość i higienę, w przeszłości dochodziło między nimi do awantur. Wymagają stałego nadzoru i kontroli, oboje są osobami upośledzonymi. Dotychczasowe zachowania i

postępowania P. i N. S. (1) nie daje absolutnie żadnej gwarancji na właściwe wywiązywanie się przez nich z obowiązków rodzicielskich (k.505-506).

Małoletnia O. S., gdy trafiła pod opiekę rodziny zastępczej M. W. (1) i M. W. (2) była zaniedbana, nawet nie chodziła mając 1 rok i 6 miesięcy, nie potrafiła bawić się zabawkami, nie wiedziała do czego one służą. Była smutna i w słabym kontakcie, potrafiła bardzo długo siedzieć w bezruchu, bez zainteresowania światem, mało reagowała na bodźce zewnętrzne. Dziecko wymaga obecnie specjalistycznej pomocy i wielu konsultacji związanych z nieprawidłowościami w rozwoju. Teraz chodzi już samodzielnie, jest zainteresowana zabawkami, lubi towarzystwo innych osób, uśmiecha się, przytula, nastąpił ogromny progres w rozwoju dziecka. Objęta jest opieką rehabilitanta i neurologa, ma zlecone badania EEG, a także wizyty u logopedy, psychologa, pedagoga i okulisty. Dziewczynka ma rozpocząć także zajęcia wczesnego wspomagania rozwoju. Relacje w rodzinie zastępczej są bardzo dobre, dziecko jest objęte troskliwą opieką, ma dobre warunki do wypoczynku, rozwoju, zabawy. Rodzina zastępcza prawidłowo współpracuje w (...) i specjalistami zajmującymi się O.. Rodzice biologiczni są bezkrytyczni wobec swoich postaw wychowawczych (k.507-508 informacja z (...) Centrum Pomocy (...) w Powiecie (...) Zachodnim ).

M. W. (1) przesłuchiwana w dniu 05.03.2019r. poinformowała iż małoletnia O. została jej przekazana w jednym ubraniu, bez butów i bez książeczki zdrowia, z okropnym zapachem papierosów i zgnilizny. Była opóźniona w rozwoju, wycofana, nie chodziła, była odparzona i blada, jadła tylko chleb i banany. Potem będąc u nich zaczęła mówić i robić postępy, zaczęła chodzić i rozwijać się, bawić się zabawkami. Była już badana przez neurologa, jest zapisana do psychologa i do logopedy. O kontakty z O. zabiegali dziadkowie, rodzice nie zabiegali o kontakty. Nie łożą też żadnych pieniędzy na jej utrzymanie. P. S. twierdzi, że ma około 10.000 ( dziesięć tysięcy) zadłużenia z powodu niespłaconej pożyczki oraz mandatów za jazdę bez biletu. Twierdzi, że niespłaconą pożyczkę brał na swój ślub oraz na chrzest A.. Obecnie ma w trybie zabezpieczenia zasądzone alimenty na A. w wysokości 450 złotych, ale ich nie płaci ( zeznania D. N. k.517).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zebrane w aktach sprawy oraz na podstawie zeznań uczestników postępowania w zakresie w jakim dał im wiarę.

### **Sąd Rejonowy zważył co następuje:**

Artykuł 92 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stanowi, iż dziecko do pełnoletniości pozostaje pod władzą rodzicielską, która to władza z mocy art. 93 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przysługuje obojgu rodzicom. Każdy z rodziców jest uprawniony i zobowiązany do wykonywania władzy rodzicielskiej, jeżeli nie została mu ona odebrana ani ograniczona. Zgodnie z art. 95 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny. Poprzez dobro dziecka należy rozumieć zapewnienie dziecku wszystkich tych wartości, które są konieczne do jego prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego, normalnych warunków do prawidłowego rozwoju.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy przewiduje w art. 111 iż sąd opiekuńczy pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej jeżeli:

- władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody lub,
- rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub,
- w sposób rażący zaniedbują swoje obowiązki względem dziecka.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Rejonowego zachodziły przesłanki z art. 111 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego do pozbawienia władzy rodzicielskiej N. S. (1) i P. S. nad ich małoletnimi dziećmi : A. S. ur.(...) i O. S. ur. (...)

W ocenie Sądu Rejonowego oboje rodzice rażąco naruszali swoje obowiązki rodzicielskie, a z uwagi na swoje ograniczenia dotyczące rozwoju umysłowego, psychicznego i społecznego nie są oni w stanie wychować swoich córek, co oznacza że zachodzi trwała przeszkoda z powodu której władza rodzicielska nie może być przez nich wykonywana.

Należy tu przytoczyć opinię biegłych z Opiniodawczego Zespołu (...), z którą Sąd Rejonowy się zgadza, uznając ją za słuszną.

Biegli stwierdzili, że predyspozycje opiekuńczo – wychowawcze N. i P. S. są znacznie obniżone i niewystarczające by mogli sprawować opiekę nad dziećmi. Wyniki badań wskazały na występowania u N. S. (1) upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim graniczącym z umiarkowanym, w zakresie funkcjonowania społecznego, z cechami niedojrzałości emocjonalnej wynikającej z obniżonego intelektu, co obniża jej zdolność do pełnienia roli opiekuna małoletnich dzieci. Jej opieka nad dziećmi sprowadza się do najprostszych czynności pielęgnacyjnych. Nie jest w stanie zapewnić dzieciom stabilnych warunków bytowych i warunków do rozwoju.

Wyniki badania psychiatrycznego wskazały na występowanie u P. S. cech osobowości nieprawidłowej z elementami niedojrzałości emocjonalnej, co obniża jego predyspozycje do roli opiekuna małoletnich dzieci. P. S. ma trudności z utrzymaniem zatrudnienia, swoją sytuację ocenia nieadekwatnie do rzeczywistości, uważając iż zawsze zdobędzie pieniądze, nosi się z zamiarem wynajęcia mieszkania dla siebie i żony. Nałogowo pali papierosy, nie brał udziału w żadnej terapii psychologicznej, leczył się psychiatrycznie po próbie samobójczej, był miesiąc na oddziale psychiatrycznym było to w 2015r. Jest w konflikcie ze swoją matką, nie może liczyć na wsparcie swojej rodziny, choć z tą rodziną mieszka. Jest porywczy, stosuje wulgaryzmy i wyzwiska, wie że są to zachowania nie akceptowane społecznie, twierdzi, że takie zachowania są normą w komunikacji pomiędzy nim a żoną i mu to nie przeszkadza, bo ona też jest porywca, bywa wulgarna i agresywna, twierdzi, że był przez nią dotkliwie ugryziony, Uważa, że bronił żony przed swoją rodziną, za co został wyrzucony w mieszkania, umniejsza swoją przemoc wobec żony oceniając swoje zachowanie jako „pchnięcie pięścią w głowę”. P. S. funkcjonuje w sposób nieprawidłowy i nieprzewidywalny. Nie jest w stanie dokonać rzeczowej analizy swojej sytuacji, a przez to nie jest też w stanie zmienić swoich postaw. Wykazuje niski wgląd w własne zachowania oraz możliwości. Prezentuje myślenie życzeniowe związane z sytuacją rodziny. Nie potrafi wziąć odpowiedzialności za swoje zachowania, uważając sprawę w sądzie za wynik podstępnych działań teściów. Swoje relacje z dziećmi traktuje instrumentalnie, ma trudności w dostrzeganiu, rozumieniu i spełnianiu ich potrzeb (k.293).

Odnosząc się do opisu i oceny P. S. należy zwrócić uwagę, iż wynikają one z jego konkretnych zachowań, które zdaniem Sądu stanowią rażące zaniedbania w wykonywaniu władzy rodzicielskiej. Są to m.in. :

a) brak stałej pracy zarobkowej, a przez to brak możliwości stałego utrzymania siebie samego, żony i córek. Narazanie rodziny na to, że nie ma co jeść i nie ma gdzie mieszkać. Zagrożone bezpieczeństwo bytowe rodziny. Dorosły mężczyzna jako mąż i ojciec powinien przede wszystkim stale pracować, utrzymywać rodzinę, żonę i dzieci, bo jest to zasadnicza podstawa do funkcjonowania rodziny. Brak pracy zarobkowej mężczyzny oznacza często bezdomność, biedę i dramat socjalny w rodzinie.

b) brak samodzielności życiowej i dojrzałości. P. S. funkcjonuje nadal jak małoletnie dziecko swoich rodziców. Najpierw mieszkał w jednym małym lokalu ze swoimi dziadkami, matką i trójką młodszego rodzeństwa i 3 psami, gdzie sprowadził żonę. Potem, gdy rodzina dostała eksmieszę nadal tłoczy się w jednym pokoju z dziadkami, w brudzie i bałaganie, gdzie zamieszkuje obecnie z N. S. (1). Kurator sądowy stwierdził, że w żadnym razie nie ma tam warunków na wychowanie dzieci, wszyscy palą papierosy, jest brudno, a rodzice małoletnich są niedojrzali i nie reformowalni, to znaczy nie są zdolni do wprowadzenia jakichkolwiek zmian na lepsze.

c) brak odpowiedzialności za żonę i dzieci. P. S. nie zapewnia nawet swojej żonie minimum socjalnego, bytowego i emocjonalnego. Raz tylko spróbował wynająć mieszkanie, ale próba ta nie powiodła się. Nadto wyrzucał swoją żonę ze swego mieszkania, lub jeśli nawet to ona od niego odeszła lub uciekła na początku 2018r. nic nie zrobił przez bardzo długi okres czasu, aby do niego wróciła. N. S. (1) będąc żoną Patyka S. mieszkała najpierw przez jakiś czas u swoich rodziców, potem przebywała w (...) Ośrodku Interwencji Kryzysowej, a potem w Ośrodku (...) dla (...) z małoletnimi Dziećmi i (...) w Cięży (...) w W. przy ul. (...). Nadto jeśli otrzymywała tam jakieś pieniądze z zasiłków to mając na swoim utrzymaniu O. pieniądze te oddawała mężowi. Natomiast P. S. nie tylko niełożył nic na utrzymanie A. i O., ale na spotkania z nimi przychodził brudny i śmierzdzący, nie panował nad sobą, potrafił uderzyć swoją żonę pięścią między oczy uznając że nic się nie stało z tego powodu.

d) stosowanie przemocy, wyzwisk i gróźb, nieprzewidywalne zachowania. Przykładem takiego zachowanie jest opisane wyżej uderzenie N. S. (1), uznawania wulgaryzmów za normalny sposób rozmowy, porywczosć, kłócenie się i awantury z teściami, ze swoją rodziną.

e) składanie deklaracji bez pokrycia. Twierdzenie że w końcu rodzina dostanie mieszkanie i będą normalne warunki. Tak zwane myślenie życzeniowe, polegające na tym że miałbym życzenie żeby tak było, ale niewiele albo nic nie robię, aby tak się w rzeczywistości stało. Bezradność jako forma „wygodnego” życia na poziomie poniżej wszelkiego minimum kultury i bytowania.

f) zachowania buntownicze i opozycyjne wobec osób i instytucji które proponują określony rodzaj pomocy, np. teściowie, asystent rodziny, kurator sądowy, (...). Osoby te są negowane, krytykowane, nie ma z nimi żadnej współpracy ani w związku z tym żadnego postępu w rozwoju myślenia i funkcjonowania własnego. Pozostaje tkwienie w patologicznym schemacie dotychczasowego życia.

Badania w (...) wykazały u uczestnika P. S. cechy osobowości nieprawidłowej. Jeden z opisów tej osobowości mówi iż :

„Do zaburzeń struktury osobowości zaliczamy osobowość nieprawidłową, powszechnie określaną jeszcze do niedawna terminem "psychopatia", stanowiącą do dnia dzisiejszego jedno z najbardziej wieloznacznych i kontrowersyjnych pojęć z zakresu psychiatrii i psychologii klinicznej. Z przeglądu piśmiennictwa wynika, że do istotnych cech osobowości nieprawidłowej należy przede wszystkim słabość uczuć złożonych, nieumiejętność nawiązania właściwych związków międzyludzkich, błędy w ocenie otoczenia, postawy instrumentalne i „kalkulacyjne” wobec innych ludzi, ujmujący sposób bycia, pozorna ogląda towarzyska, skłonność do działań popędowych (np. impulsywność, nie kontrolowana agresja), brak poczucia winy i wyrzutów sumienia, nieumiejętność przewidywania, brak wglądu w siebie, nieprzystosowanie społeczne oraz niezdolność do uczenia się, tzn. słaba reakcja na społeczne wzmocnienia dodatnie lub ujemne. Ogólnie mówiąc, osobowość nieprawidłową charakteryzuje więc wyraźna przewaga sfery popędowo-emocjonalnej nad sferą poznawczo-uczuciową.

Zdaniem Sądu Rejonowego z opisu tego wynika, iż osoba o takiej osobowości nie jest w stanie normalnie funkcjonować ani tym bardziej normalnie wychowywać dzieci i opiekować się nimi, co także przemawia za pozbawieniem P. S. władzy rodzicielskiej nad jego córkami A. i O..

Odnosnie zaś matki małoletnich N. S. (1) to biegli z (...) stwierdzili iż występuje u niej upośledzeni umysłowe w stopniu lekkim graniczącym z umiarkowanym, w zakresie funkcjonowania społecznego, z cechami niedojrzałości emocjonalnej wynikającej z obniżonego intelektu, co obniża jej zdolność do pełnienia roli opiekuna małoletnich dzieci. Jej opieka nad dziećmi sprowadza się do najprostszych czynności pielęgnacyjnych. Nie jest w stanie zapewnić dzieciom stabilnych warunków bytowych i warunków do rozwoju. Ta ocena także wynika z jej zachowań które w ocenie Sądu uznać należy za rażące naruszenia w wykonywaniu władzy rodzicielskiej. Tu podkreślić należy, iż już w postanowieniem tutejszego Sądu z dnia 7 lipca 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. VI Nsm 3/15 ograniczona została władza rodzicielska N. S. (1) nad jej małoletnią córką A. N. (obecnie S.) urodzoną (...) poprzez:

- a) zobowiązanie matki do stałej współpracy z asystentem rodziny,
- b) zobowiązanie matki do poprawy warunków socjalnych, w tym aby w lokalu w którym mieszka dziecko w ogóle nie były palone papierosy,
- c) zobowiązanie matki do ścisłej współpracy z lekarzem pediatrą, stawianie się z dzieckiem na wizyty kontrolne do tego lekarza co miesiąc do czasu, aż dziecko ukończy 2 rok życia,
- d) nadzór kuratora sądowego, którego zobowiązać do kontroli obowiązków określonych w punkcie a, b, c i składania sprawozdań z nadzoru 1 raz na 2 miesiące.



Tak więc od ponad trzech lat N. S. (1) była zobowiązana, aby podjąć pracę i współpracę z asystentem rodziny w celu poprawy warunków opiekuńczo – wychowawczych najpierw dla starszej córki potem także dla młodszej. Rażąco jest iż N. S. (1) przez 3 lata nie zrobiła nic, aby jej dzieci miały podstawowe warunki do życia, własny dom, w miarę czysty, opiekę matki i ojca, bez awantur, bez dziadków ojczystych, bez psów, papierosów i brudów. Zdaniem Sądu N. S. (1) z uwagi na upośledzenie umysłowe sama funkcjonuje jak małe dziecko i wymaga pomocy osób trzecich. Przy tym nie kieruje się dobrem dzieci, lecz własnymi potrzebami biologicznymi, bowiem wraca jak bumerang do męża nawet, gdy jest źle traktowana, wyrzucana z domu, gdy ten do niej wulgarnie się odzywa lub wali pięścią między oczy. N. S. (1) uznaje widocznie, że te zachowania są w normie. Tylko w jakiej normie, normie dla osób upośledzonych i psychopatów? W takiej normie wychowywanie zdrowych dzieci byłoby narażaniem ich na dostosowanie się do wymogów tej „normy”. O. będąc pod opieką matki oddana została do rodziny zastępczej, jako dziecko opóźnione w rozwoju, nie chodzące w wieku 1 rok i 6 miesięcy, wycofane i śmierzzące, jedzące tylko chleb i banany i cicho siedzące. Dziecko dostosowane do możliwości i wymagań upośledzonej matki. Jest to rażąco i upokarzające dla tego dziecka, hamuje jego normalny rozwój. Dziecko to nie jest zwierzątko, które tylko od czasu do czasu należy nakarmić lub dodatkowo zmienić pieluchę. A do takich najprostszych czynności sprowadzała się „opieka” matki. N. S. (1) nie jest zdolna do wychowania swoich córek, a jej opieka zagrażałaby ich zdrowiu psychicznemu i fizycznemu. Podkreślić tu też należy, iż N. S. (1) to osoba nieodpowiedzialna, niepodporządkowana i konfliktowa. Gdyby jej zależało na dobru swoich dzieci to mogłaby pokornie siedzieć u swoich rodziców i opiekować się swoimi obiema córkami. Tymczasem nie wyciągnęła ona żadnych wniosków z postępowań sądowych i drugą córkę zaniedbywała tak samo karygodnie jak pierwszą. Zabrakło jej mądrości i pokory, aby cieszyć się że jej rodzice opiekują się jej starszą córką i z ich opieki także dla siebie samej skorzystać. Bardziej zależało jej na burzliwym związku z mężem od którego, zdaniem Sądu, jest patologicznie uzależniona niż na dobru swoich małych córek. Nie pomieszkała zbyt długo ze swoimi rodzicami choć była tam z dwójką córek i miała miejsce aby tam zostać, wróciła do P. S., po czym trafia do domu samotnej matki i tam też była niepodporządkowana. Wychodziła i nie wracała na noce, nie gotowała dziecku, pieniędzy nie miała, chociaż otrzymywała zasiłek i zaniedbywała O..

Obecnie Sąd Rejonowy nie ma już żadnych wątpliwości, iż N. S. (1) nie jest zdolna wychować żadnej ze swoich córek, co przemawia za pozbawieniem jej władzy rodzicielskiej.

Małoletnia A. pozostała w rodzinie zastępczej u dziadków D. i M. N., bowiem robią oni wszystko, aby zapewnić jej prawidłową opiekę. Są jednak tylko dziadkami, a nie rodzicami. Są w starszym wieku i w ocenie Sądu opieka nad jedną wnuczką jest dla nich wystarczającym i długoletnim zadaniem. Druga ich wnuczka O. potrzebuje specjalistycznej opieki, wielu starań, aby wyszła z opóźnień w rozwoju z okresu kiedy była przy matce. Wymaga pracy specjalistów, wozenia na wizyty, terapie, badania. Rodzina zastępcza p. W. jest lepiej, bo profesjonalnie, przygotowana do zapewnienia dziecku dobrego rozwoju, małoletnia jest też z tą rodziną związana emocjonalnie i czuje się tam bezpiecznie. Dziecko nie musi być w rodzinie biologicznej jeśli by przez to miało nie rozwijać się dobrze. Małe dziecko musi nabyć wiele różnych umiejętności, aby potem mogło zaistnieć w przedszkolu, szkole i w życiu. Dziecko uczy się od opiekunów przede wszystkim na przykładzie ich zachowań. Teraz świat i wychowanie zmienia się tak szybko, że zasadniczo dziadkowie, to są już ludzie z innej epoki. A co będzie, gdy małoletnia O. będzie nastolatką, a dziadkowie będą jeszcze starsi i coraz słabsi? Dziadkowie nie poradzili sobie z wychowaniem N. S. (1) jako swojej córki, z tego względu w ocenie Sądu ich kompetencje wychowawcze są dość słabe. Nie wystąpili też w odpowiednim czasie o ubezwłasnowolnienie N., co mogłoby zasadniczo zmienić jej sposób życia, bowiem była by pod opieką lub kuratelą i nie mogłaby postępować w sposób który dla niej samej okazał się szkodliwy i doprowadził w końcu do udziału w postępowaniu sądowym o pozbawienie jej władzy rodzicielskiej nad dziećmi.

Z wielu postępowań opiekuńczych w postępowaniu wykonawczym prowadzonych w tutejszym Sądzie wynika wniosek, iż dziadkowie znacznie gorzej radzą sobie z wychowaniem wnuków niż rodzice z wychowaniem dzieci. Rodzice którzy są młodszy, mają inne zwyczaje, poglądy, inną wiedzę i inne znacznie większe możliwości zapewnienia dziecku wykształcenia, opieki, wypoczynku, zajęć dodatkowych oraz własnego energicznego zaangażowania w wychowanie. Za dzieckiem trzeba nadążać, stawiać mu wymagania i je egzekwować. To wymaga siły i energii, której często dziadkowie będący już u schyłku życia po prostu nie mają. O. nie jest obecnie też związana z A.. W ocenie Sądu dziadkowie

niepotrzebnie chcą włączyć małoletnią A. w odzyskanie O. narażając tym samym A. na poczucie braku siostry, które zdaniem Sądu w niej obudzili i chcą je na siłę podtrzymywać. Dla półtorarocznej O. własna rodzina, czy zastępcza czy adopcyjna jest znacznie bardziej potrzebna niż utrzymywanie kontaktów z 4,5 letnią siostrą o której do tej pory nie miała pojęcia. Tylko rodzina adopcyjna lub pełna rodzina zastępcza może zapewnić O. dalsze życie i dobrą przyszłość, a u dziadków obie dziewczynki mogłyby być skazane na minimum socjalne i bytowe oraz niewystarczającą opieką z ich strony, z powodu ich starości i osłabienia sił typowego dla tego wieku. Nadto, gdyby któreś z dziadków wcześniej zmarło, co z upływem czasu i w miarę coraz starszego wieku zdarza się coraz częściej, drugie mogłyby nie być w stanie samotnie wychowywać dwójki małych wnucząt.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.